



*Leon Barszczewski*  
*1849 - 1910*

*podróżnik, badacz, fotograf*

Leon Barszczewski urodził się 20 lutego 1849 roku w Warszawie, pochodził z rodziny o tradycjach patriotycznych. Jako sierota, w wyniku represji powstaniowych, został wcielony do szkoły kadetów w Kijowie. Zawodowe życie związał ze służbą wojskową w armii Imperium Rosyjskiego. W 1874 roku nabył aparat fotograficzny i zgłębił tajniki fotografii. Wrażliwy i ciekawy otaczającego go świata rozwinął umiejętność dostrzegania rzeczy pięknych i na utwalenie zasługujących. W 1876 roku na własną prośbę został skierowany do Samarkandy. Przez ponad 20 lat przebywał w Azji środkowej na terenie Emiratu Buchary. Jako oficer-kartograf opracowywał mapy, badał drogi komunikacyjne pogranicza z Chinami i Afganistanem, obserwował stosunki społeczne i polityczne. Jako pierwszy prowadził badania archeologiczne w Afrasiabie, starożytnej Samarkandzie. Był organizatorem, współorganizatorem i uczestnikiem co najmniej dwudziestu jeden wypraw o znaczeniu militarnym i naukowym. Geograficznie terenem jego badań był rejon Samarkandy i okoliczne góry, tereny nad rzekami Zerawszan, Fan, Iskander i Jagnob przez które wiodły szlaki w Góry Hisarskie i do Emiratu Buchary. Dotarł także do Mazar-i Szarif w Afganistanie. Ustanowił wiele nowych nazw na tych terenach, badał lodowce Pamiru. Odkrył kilkadziesiąt złóż bogactw naturalnych: kamienie szlachetne, rudy metali, pokłady złota, srebra, węgla kamiennego, złoża ropy naftowej. Zdobył dwa złote medale na wystawach fotograficznych, w Paryżu w 1895 roku za fotografie lodowców azjatyckich i w Warszawie w 1901 roku za widoki miejscowości i portrety mieszkańców Azji. Po odrzuceniu propozycji konwersji na prawosławie w 1896 roku został służbowo przeniesiony do Siedlec, gdzie w 1904 ufundował Szkołę Handlową dla dziewcząt (obecne II LO im. królowej Jadwigi). Wziął udział w wojnie rosyjsko-japońskiej. W 1906 roku w stopniu pułkownika przeszedł w stan spoczynku. Zmarł tragicznie 22 marca 1910 roku w Czestochowie. Jego imię było dobrze znane Uzbekom i Tadżykom. Dewizą życia Leona Barszczewskiego było: „Wszystko można pokonać na wiecie dobrym słowem i serdeczną prostotą, nie za dum i pych”.

Igor Strojcki - prawnik